



Dziś rozpoczęła się w Katowicach konferencja PRECOP 27 poprzedzająca Szczyt Klimatyczny, który w tym roku będzie w Egipcie. W trakcie debat goście szukają odpowiedzi jak zapobiec katastrofie klimatycznej i spowolnić globalny wzrost temperatury do 1.5 Celsjusza.

Jerzy Buzek w swym słowie wstępu do debaty: *Emisje gazów cieplarnianych*, nawiązał do kryzysu energetycznego i agresji na Ukrainę:

Despoci siedzą- niejako w przenośni- na pokładach paliw kopalnianych. I jest to jedyne źródło finansowania ich zbrojeń i bestialskich działań. Od 24 lutego wiemy, że Putin to największy wróg Europejskiego Zielonego Ładu. Odcinając się od paliw z Rosji, stajemy w obronie nie tylko klimatu – ale również światowego pokoju i praw międzynarodowych. Kto jest przeciwko Zielonemu Ładowi mówi językiem Putina.

Odpowiadając na pytanie jakie działania według UE powinna podjąć Polska „tu i teraz”,

europoseł stwierdził:

Przede wszystkim szybkie ograniczenie zakupu paliw kopalnych z Rosji: embargo na węgiel obowiązuje od sierpnia. Niestety jako kraj nie przygotowaliśmy na ten scenariusz. To jest odpowiedzialność rządu, żeby wcześniej zaopatrzyć ludzi w węgiel. To jest 3 miliony gospodarstw domowych. Wreszcie gaz, z którym jest trudniej, ale już jako UE zmniejszyliśmy transport z Rosji z 40% do 9%.

Kolejnym rozwiązaniem proponowanym przez UE jest masowa produkcja biometanu, choć jako Polska jesteśmy w tej kwestii strasznie zapóźnieni. Powinniśmy mieć 10 000 biogazowni - mamy 300. Niemcy Francuzi i Hiszpanie mają po kilkanaście tysięcy biogazowni. Dlaczego my tego nie mamy? Możemy z odpadów roślinnych i zwierzęcych produkować odnawialny gaz. Kolejnym wyzwaniem, jest zapaść w rozwoju energetyki wiatrowej: nieszczęsna ustawa 10 ha która zabiła energetykę wiatrową na lądzie.

Należy masowo inwestować w pompy ciepła i fotowoltaikę, co wiąże się z koniecznością rozwoju magazynów energii. Najlepszym magazynem jest dziś zielony wodór. Jestem odpowiedzialny w Parlamencie Europejskim za przygotowanie rozporządzenia na temat unijnego rynku wodoru oraz gazu ziemnego i gazów odnawialnych i dyrektywy na ten temat – kontynuował były premier.

Podsumowując swą wypowiedź Jerzy Buzek stwierdził:

Mamy większe możliwości produkcji biometanu niż inne kraje, które już nas wyprzedziły. Idźmy w tym kierunku. Odblokujmy wszystkie ustawy, które zabiły rozwój energetyki wiatrowej na lądzie. Po trzecie, musimy pójść w zielony wodór. W przyszłości będziemy mieli tylko trzy nośniki prądu i energii: będzie to zielony prąd, czyli prąd z energetyki odnawialnej tj. wody, słońca i wiatru. Będzie zielony wodór i biometan. To są kierunki inwestycyjne dla Polski. Jeśli się rządzący zmobilizują i będą również rozmawiali na ten temat z opozycją, to możemy mieć program na kolejne 20 lat.